

Ostrożnie z elektronicznymi kafeteriami z zfs

ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Nowe technologie objęły nawet tak tradycyjne instytucje jak zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Coraz częściej zamiast składania papierowych wniosków pracownicy mogą się zwrócić o świadczenia elektronicznie przez platformy zwane kafeteriami. Podobnie jak w prawdziwej kafeterii mogą zdecydować, czy bardziej zależy im na bilecie do kina, czy może wejściówce na basen. Za wszystko zapłacą wirtualnymi pieniędzmi, jakie na każdego pracownika przeznaczyła firma. I tu pojawia się problem – nowa forma korzystania z zfs oznacza, że nie trzeba stosować dotychczasowych przepisów. Pracodawca musi więc zróżnicować ofertę dla poszcze-

gólnych pracowników, stosując przy tym dobrze znane kryterium socjalne. Pracownicy o wyższych dochodach powinni więc mieć mniejszy wybór świadczeń niż ich koledzy o niższym statusie materialnym. Jeśli żadne kryteria nie zostaną zastosowane, a wszyscy zatrudnieni będą mieli takie same uprawnienia, to ZUS może zażądać zapłaty zaległych składek. Gdy się potwierdzi, że płatnik nie stosował lub nie stosował prawidłowo kryterium socjalnego, może być zmuszony do zapłaty składek nawet za pięć lat. Poważne konsekwencje grożą też firmom ze strony urzędów skarbowych. One również mogą wziąć pod lupę świadczenia z kafeterii i uznać, że w całości nie podlegały zwolnieniom podatkowym. © P JS C3